

Opis alternatywny prezentacji multimedialnej „Jesienne refleksje w poezji jaworznickich twórców”.

1. Slajd 1. Tło: W centrum slajdu znajduje się ścieżka wyścielona liśćmi w odcieniach żółci, czerwieni i pomarańczy. Po lewej stronie ścieżkę ogranicza zbity z pni płot, a po prawej szereg olbrzymich drzew liściastych. Ten jesienny krajobraz skąpany jest w promieniach zachodzącego słońca. Tekst: Jesienne refleksje w poezji jaworznickich twórców. Slajdy od drugiego do osiemnastego zawierają wiersze, dlatego zamiast oznaczenia tekst, w opisach pojawią się określenia: tytuł, wiersz oraz autor. Slajd 2. Tło: Panorama, pogrążonego w jesienną mgłę, liliowego wrzosowiska o świcie. Po prawej stronie stoi wielki dąb. Tytuł: Idzie jesień. Wiersz: Roztopił się świt na widok jesieni przystrojonej w czerwone korale jarzębiny w złote liście brzoź purpurowych klonów w jedwabiu nici pajęczyn niebem przeszklonych chmur. Idzie w szeleście skrzydeł ptaków odlatujących w pobladłym słońcu w ciszy łowi smutek pośród kwitnących wrzosów. Idzie stąpając po kobiercu runa lasu pokrytego mchem. Upojny spokój zostawia dla nas wśród lilowych kłosów. Ziemia zasypia w blasku gwiazd znużone łyse pola w ogrodach wiewem wiatru opadły ostatnie liście jak słowa zapomniane niemych wrzuseń w odmawianej modlitwie. Autor: Janina Woźniak. Slajd 3. Tło: Spadający samotnie czerwony liść klonu. Tytuł: Pierwszy jesienny liść. Wiersz: W cieniu promienia z drzewa spada jesienny pierwszy liść pełen tęsknoty, smutku i żalu swym suchym szelestem wspomina jak uderzał w niego wiatr jak słońce piekło jego zieloność jak ptaki pod nim chowały swe małe ptaszęta jak księżyc nocami zmieniał swój image jak woda szmerła u źródła. Jesienny liść skurczony, szary i rdzawy wirem opada na piach nad nim w powietrzu tańczą srebrne nici pajęczyny... a słońce nad widnokregiem zatacza kołem złocisto pomarańczowy niebieskawą purpurą jaskrawy swój blask. Autor: Janina Woźniak. Slajd 4. Tło: Droga z obu stron otoczona drzewami liściastymi w barwach jesieni. Tytuł: Zakochani w jesieni. Wiersz: Jak duchy tańczą czerwone liście błyszczą kolorami wirują w pozłocie promieni. Wrzesień się kończy pełen wrzosów kwiecien więc październik myśli - teraz moja kolej i moja teraz już jesień. Ledwie pomachał ptakom co odleciały ze złości bardzo aż spurpurowiał bo już w te pędy koło jesieni kręci się listopad i szepce jej do ucha czułe słówka a przecież on październik najbardziej ją kocha. Zaś listopad jak złodziej kradnie jej duszę kradnie jej wdzięki i zostawia nagą, nagusieńką w szarych sterczących kikutach gałęzi bez liści. Gdzieś w zaułku na trasie na łysej polanie przykucnął grudzień zniecała wyskoczył i gołą jesień mgłą zastonił całą a potem przykrył bielusieńkim śniegiem jak pierzynką i do siebie przytulił i szepnął - Nie martw się najdroższa za rok znów przyjdzie twoja pora i znów będzie ze złota i czerwieni szyta piękna suknia twoja. Autor: Janina Woźniak. Slajd 5. Tło: Ognisko palące się jesienną nocą. Tytuł: Jesień 2. Wiersz: Palą się ogniska wspomnień. Idzie jesień posuwiście. Rzuca żal - tęsknotę - płomień. - Kolorowe tańczą liście. Polska jesień - babie lato Złoto - srebro - nadzieje. Pisze wiersz - błędnie smutek Życie - jest - Rajem! A ktoś mówi - Do widzenia Do widzenia. Autor: Józefa Szczepańska. Slajd 6. Tło: dwa czerwonożółte liście klonu, leżące w mokrej pajęczej sieci. Tytuł: Jesiennym popołudniem. Wiersz: Poplątały się sieci pajęczce jesiennym popołudniem babim latem fruną z jesiennym wiatrem jak zatrzymać go i złowić w te sieci chociaż na krótko. Złocisty maleńki promyk błyska z za sosny niebo łuną się toczy wrzosy skradły tęczy fioletowy kolor zakwitając kępami radując ludzkie oczy. Niebieskie jałowce samotne i smutne patrzą na niebo jak samolot tnie chmury świeższe pożegnały się ze zmierzchem obojętne tak jak by nie stało się nic. Przydrożne świątki obsypane liśćmi jeszcze bardziej weszły w mroczny cień gęstą mgłą osnute wsłuchają się w jesieni serca rytm. Autor: Yanina (Janina Woźniak). Slajd 7. Tło: kolorowe liście unoszące się na wietrze na tle leśnej drogi. Tytuł: Liście na wietrze. Wiersz: Wiatr dyryguje szumnymi drzewami jesienną symfonię wygrywa świeższ nocami. Z dębowych liści żagle zszył jesienny wiatr, przymrozek posrebrzył haftował odejść kwiat. Po jesiennych ścieżkach gonię lata cień czułość w noc odeszła nie znajdzie jej dzień. Chciałam być wszystkim: Wiosną,

śpiewem, majem, lecz szczęście odeszło - w puste dróg rozstaje. Nic nie mówią słowa - bez treści jak wiosna - bez maja jesienie - bez wrześni. Autor: Alicja Dudek. Slajd 8. Tło: w lustrzanej tafli wody odbija się słońce, a na brzegu rośnie trzcina. Tytuł: Listopad w lustrze. Wiersz: W zmrożonych taflach, jak w lustrach weneckich listopad uwięził słoneczne promienie. Drżące mimozy w sztywne lance zmienił z modrzewi strząsnął złote igiełki. W parku limby, sosny szumią smutek jesieni. Autor: Alicja Dudek. Slajd 9. Tło: ukwiecone krzaki dzikiej róży i głogu w jesiennym słońcu. Tytuł: Czas jesieni. Pożegnanie. Wiersz: Babie lato wiatr porwał, pająk zginął w gęstwinie liści opadłych w brunatność. Miniona pora lata szeleści, w kałuży zalsnił zabłąkany blask. Na krzaku róży zapóźniony kwiat powoli rozwija blade, wątłe płatki. Inne pączki zamknięte, słońce ich nie zbudzi biedronki też zasnęły. Na gałązce zawisł poszarpany liść. Autor: Alicja Dudek. Slajd 10. Tło: Krzew głogu w jesiennym deszczu. Tytuł: Pasma babiego lata. Wiersz: Gorzki zapach ziemniaczanej naci, rozrzucone przez wiatr suche źdźbła, horyzont w szarym zmierzchu zatracił kontury, jak w szklance z dymnego szkła. Trzask badyli, cierpki dym gryzący, z ogniska na miedzy wąskiej, po pustych zagonach leniwie pełznący, po rozmokłej ścieżce i skibie grząskiej. Deszcz szary, dym szary i szary dzień, wilgotne krzaki, badyle wilgotne, na krzakach róż, miast liści, czarny cierń, a w dżdżu róża, badyl i głóg moknie. Autor: Alicja Dudek. Slajd 11. Tło: Jesienna panorama góry Grodzisko w Jaworznie. Tytuł: Grodzisko – jesienią. Wiersz: Ciemna plama Grodziska w niej kreski żółtych liści w skłębionych sosnach podmuchy wiatru, szelesty w głogi, w tarninę nić srebrna się wplata w paprociach świerszcz gra pożegnanie lata. Przez pola się snuje ostry zapach naci spalanych w jesiennych smutnych ogniskach ziemniaki w żarze pieczone pękają na miedzy dzieci przysiadły śpiewają nad Grodziskiem księżyc zsa sosen wychodzi w macierzankach, wrzosach trzmielę usypiają. Autor: Alicja Dudek. Slajd 12. Tło: Czerwone liście klonu na tle księżycy w pełni. Tytuł: Jesienne sny. Wiersz: Nie mogę spotkać się z tobą tu i teraz - na jawie, lecz pozostają sny i w nich jesteśmy razem. Księżyc prowadzi nas w bezkres jesiennych pól, przytulone do miedzy jałowce - wyznaczają ścieżki, na których twoje i moje stopy znaczą ślady. Skrzypi zmrożona trawa, z ostów spadły białe dmuchawce, w granacie nieba płoną dalekie gwiazdy. W magii tej nocy czas nie ma znaczenia, bo jeszcze nie nadeszła minuta rozstania i... przebudzenia. Autor: Alicja Dudek. Slajd 13. Tło: gałąź jarzębiny przystrojona jesiennymi liśćmi i kiścią czerwonych owoców. Tytuł: Barwy jesieni. Wiersz: Jesieni barwy we włosy me wplotę, Czerwień jarzębin i głogu rubiny. Złoto od klonu, gdy mgłą już spowity, I brąz dębową i rudość leszczyny. Barwy jesieni we włosy me wplotę, Pajęczą nicią jak wstążką ozdobię, I pójdę jak podarek jesienny, Ku miłej sercu jedynej osobie. We włosy me wplotę kolory jesieni, I tylko nie wiem, czy ona poczeka... Nim "babie lato" jej barwy przewiąże więc ciągle pytam... Czy ja jeszcze zdążę! Czy ja zdążę! Autor: Urszula Kępką. Slajd 14. Tło: Park jesienią. Ławeczki ustawione w cieniu dębów. Tytuł: Jesień w parku. Wiersz: Na słotny szkielet stuletniego drzewa Krakliwą chmurą spadły siwe wrony. Dla lata biją pożegnalne dzwony. I dla ptaszyny, która już nie śpiewa. Skuliwszy kitę wiewiórka wciąż ziewa, Ukryty w szarej, mokrej kępie trawy Szcerniały kasztan mruga okiem ławym. W chłodzie i w wodzie natura omdlewa. Sen i śmierć w koło w jesiennej szarudze. W taki czas smutku myśl zroszona łzami. Błądzi w mej duszy skrywana latami Czy w zmierzchu życia, zagubiony w trudzie Pożegnaj również, to, co skrycie wabi, Że jeszcze zdąży... Może, może idzie? Autor: Jerzy Larysz. Slajd 15. Tło: Dwa wielkie, pochylone ze starości drzewa liściaste, których liście mają odcień złota. Tytuł: Jesień: Wiersz: Idzie, złota Pani Jesień barwą kolorów szeleści, Wiatr w ogrodach owoce rumiane jabłoni pieści. Staję, pod parasolem drzew, z uniesionym dłoni gestem, kłaniam się Pani jesieni, bo na "Ty" z nią jestem. Ziemia, skąpa purpurze, po łąkach mgiełka się snuje, tańczą listki, jak motyle, Wiatr im w parku koncertuje. Jesień, do tańca mnie porywa, bo ja jesień mam go na głowie Stojąc, uchylam jej kapelusza, Chociaż szron w leśnej dąbrowie. Sypnie mi ona, garść żołądzi, Z dębu, co kołysze się w górze,

Z wiatrem za grudniowym popędzi, Zawsze wierna swej naturze. Autor: Jerzy Larysz. Slajd 16. Tło: Jesienna panorama gór. Stare, pozbawione liści drzewo stojące na górskim wzniesieniu. Tytuł: Jesienny gryf. Wiersz: Patrząc na góry a góry tęsknią żółcią i czerwienią omdlewając patrząc zachłannie przez wrota uchylone duszy przełaje gdzie pieśń echem niesie by wierszem się szkląc szepcący prosty lipowy opadający liść a tuż obok płot - kruchy - wsparty o myśl spogląda w traw szorstkość róż dziką kiść a opodal flakony korale i sny pełnia jaskry miłosnej wtopiona w toń mgły a może to tylko pochyły ślad pnia którą ciszą spogląda a treścią przemienia porośnięta niepodzielność Bożego imienia która zewsząd tchnie i światło wznieca utulona percepcja - łzawość miłość wiatr. spoglądam do góry - coś we mnie drży obok ścieżki zarys - zamysł miech i gryf. Autor: Jacek Maliszczak. Slajd 17. Tło: stary, drewniany młyn, otoczony drzewami liściastymi w kolorach jesieni. Tytuł: Jesień złota. Wiersz: W plony bogata - kapryśna pora Pociesza słońcem, chociaż w pozorach. Za deszcz, szarugę, z aurą kłopoty, Chce się przymilić - listowiem złotym. Ale nie może zmienić pór roku, Jesienne barwy, widać już wokół. Na wzgórzu wiatrak - "stara łamaga", Ostatkiem sił swych, z czasem się zмага. Wiatru powiewy łapie w ramiona Zżarte kornikiem, pleśnią, w bierwionach. Sił mu brakuje - i już nie zdoła Ruszyć ciężkiego młyńskiego koła. W szczelinie skrył się świerszcz, "letni grajek" On jak co roku, w kraju zostaje. Lecz grał nie będzie, smutną ma minę, Bo mieszka w młynie - nie za kominem. Komin zburzono w ramach postępu, Dla świerszczy teraz nie ma tam wstępu. Kluczem szybują ptaki w przestworzach, Ciągną za góry, dalekie morza. Ten sam azymut - klangor do zmroku, Każdą jesienią, każdego roku. Spieszą przed zimą, złą i okrutną, Bez nich nam będzie szaro i smutno. Autor: Stanisław Miktaś. Slajd 18. Tło: Zachód słońca na zachmurzonym niebie, a w tle jesienna panorama lasu i pól. Tytuł: Jesień 1. Wiersz: Pod niebem kłębiące chmury - wiatr obłoki goni. Cisza - cisza - głucha - blade - W szacie wieczornej tonie. Dźwięki - dźwięki Chopina łapie w serca uderza struny, wysnuwa barwę z cieni Prządką babiego lata. Z najcieńszych nitek Warkocz Złota jesień splata... Autor: Józefa Szczepańska. Slajd 19. Tło: Zadrzewiony pagórek na tle jesiennego zachodu słońca. Tekst: Bibliografia: Tekst: Bibliografia: 1. Dudek A.: "Liście na wietrze", Agencja Reklamowa "TEXT-ART" Robert Bury, Jaworzno 2000. 2. Dudek A.: "Babie sezony", Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, Jaworzno 2002. 3. Dudek A.: "Szkatuła pamięci", Wydawnictwo Sowello, Rzeszów 2016. 4. "Słowa naszych serc", Stowarzyszenie Twórców Kultury, Jaworzno 2009. Wiersze Janiny Woźniak bez podanej pozycji bibliograficznej znajdują się na luźnych kartkach, pochodzących z konkursu. Źródło zdjęć: 1. Archiwum Urzędu Miasta w Jaworznie 2. Pixabay: <https://pixabay.com> 3. Unsplash photos for everyone <https://unsplash.com> 4. Fotocommunity: <https://www.fotocommunity.com> - zezwolenie na użytek niekomercyjny w kategorii "free". Slajd 20. Tło: Cztery łabędzie pływające po skąpanej w świetle zachodzącego słońca tafli jeziora. Tekst: Dziękujemy za uwagę! Slajd 21. Tło: Leśna ścieżka skąpana w promieniach słońca przedzierających się przez obsypane jesiennymi liśćmi gałęzie drzew. Tekst: Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie. Dział Informacji Regionalnej. Opracowanie: Karin Wawrzynek. 2021r. Logo: Biblioteki.